№ 247. w Sobotę dnia 22. Października 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, dn. 19. Października. — Wczoraj wybuchnęły rozruchy w Turynie w skutek drożyzny, aresztowano wichrzycieli i przywrócono niebawem spokojność.

Ateny, dn. 8. Października. — Rozpisano wybory i zwołano tak izby jako też senat na dzień 30. b. m.

Konstantynopol, d. 10. Października. — Floty połączone jeszcze nie zawinęły z zatoki Besika do Konstantynopola, jednakowoż porta prosiła o ich przybycie, jeżeli książe Gorczakow da odmowną odpowiedź. Lord Redcliffe i p. de la Cour gorliwie pracują nad pośrednictwem. Nad grecką i perską granicą mają być ustawione korpusa obserwacyjne. Anthimos został obrany nowym patryarchą.

Berlin, d. 21. Października. — N. Pan raczył udzielić tajnemu słudze kancelaryjnemu Nast w ministerstwie spraw duchownych, oświecenia i lekarskich, powszechną oznakę honorową.

Wrocław, 18. Października. — Z wielką uroczystością odbyła się tu dziś konsekracya i intronizacya księcia biskupa dra Henryka Foerstera przez księcia biskupa kardynała ks. Schwarzenberga. Duchowieństwo łącznie z alumnami wystąpiło na téj uroczystości w liczbie 400. Wieczorem cały tum był iluminowany.

Rossya.

Wanderer pisze z Odessy: Rosyanie nie ustąpią z księstw naddunajskich, uważają to za rzecz pewną i w skutek tego handel nasz ustanie. W naszym porcie znajduje się przeszło 200 okrętów, które opuścić nas muszą wkrótce, dla tego płacą za przewóz beczki do Anglii 160 szylingów. Austryackich poszukują tu okrętów, ale ich mało tu się znajduje. Korpus Lüdersa jeszcze tu stoi i w okolicach, z Sebastopola wysłano mnóstwo kanonierskich statków. Cała flota angielska jeszcze na dniu 6. b. m. niebyła w Konstantynopolu. Rosyjscy poddani prześli w téj stolicy pod opiekę austryacką. Tu podzielamy przekonanie, że wojna rospocznie się w Azyi, ale i nad Dunajem niebędzie spokojnie Rosyanie przejdą Dunaj w okolicy Widynia. Dochodzi nas także wiadomość z Odessy, że 30,000 Rosyan siadło na okręty i z wielkim pospiechem mają ruszać ku Redut Kalé. W trzech dniach ma się odbyć wsiadanie na okręty, byłaby to szybkość niesłychana! Jenerałowie Nestorow, Bariatyński, książe Dołgoruki znajdują się już nad granicą turecką. Jenerał Zawadowski, hetman czarnomorskich kozaków przybył z swoim 24,000 korpusem do Anapy. Korpus ten przeznaczony jest przeciw Czerkiesom. Kozacy linijowi odeszli do Achiski i Gelendziku i wszystkie te ruchy dowodzą, że Rosya przeczawa napaść od strony azyatyckiéj. W Wołoszczyznie coraz więcéj się skupiają wojska rosyjskie nad Dunajem. Sądzą że będą we wschody ustawione, równolegle do tureckich linii obronnych. Książe Gorczaków roskazał zbudować 3000 baraków z desek, po lewym brzegu Dunaju, każdy barak może objąć od 10 do 15 żołnierzy. Wołoski rząd otrzymał roskaz dostarczenia na ten cel 30,000 dukatów. Zaopatrywanie armii rosyjskiéj w żywność bardzo jest niedostateczne, nieraz uczuwać się daje brak chleba i innéj żywności. Podobno wojsko tureckie daleko lepszą strawę otrzymuje. Francuzcy i piemonccy oficerowie, jak Magnan i Gavonne dokładają wszelkiego starania, aby utrudnić Rosyanom przejście Dunaju.

Gazeta poczt. frankf. pisze: Donoszą, że Rossyanie wysyłają co rychléj wojska z Sebastopola do Anaklii, Poti i Nikołaju w Azyi dla wzmocnienia ztamtąd korpusu utworzonego z wojsk gruzyjskich pod Achalzik. Turcy jak wiadomo, posunęli od Trebizondy do Erzerum oddział wojska ku granicy turecko-rosyjskiéj, a tém samém zniewolili Rossyan do takich kroków, aby w razie wojny ponowić plan działania ks. Paskiewicza z r. 1829 przeciwko Erzerum, który ma tę samą ważność na territorium tureckiem co Tyflis na rosyjskiem. Oba miasta stanowią główne punkta operacyj wojennych w tych stronach, bo w nich zbiegają się trzy drogi jedyne do pochodu w tych krajach. Północna linia operacyjna ciągnie się przez dolinę Kur i bronioną jest przez twierdze Azchur, Achalzik i Ardagan znajdujące się w rękach rosyjskich dopiero od traktatu adryanopolskiego. Druga linia idzie od Tyflisu przez oszańcowaną wieś rossyjską graniczną Gurmi lub przez Czalkę i Achalkalah na territorium rosyjskiem ku twierdzy tureckiéj Kars, a prosta linia prowadzi z Erywanu przez zamek turecki Toprak-Kale. Kiedy w roku 1828 Rossyanie zdobyli te trzy twierdze z wielką stratą, zwiedli zręcznemi ruchami korpus turecki stojący dla obrony Araxesu, przeszli bez przeszkody góry Sangalu i działali w urodzajnéj dolinie Araxesu przeciw Erzerum, które im bez wystrzału dostało się w ręce, jak skoro Turcy stracili bez obrony klucz drogi do Erzerum twierdzę Hassan-Kale.

Według otrzymanych świeżo wiadomości z Kaukazu, podobnych niepowodzeń jak na linii Kaukazkiéj i w Dagestanie, doznał znów Szamil pod twierdzą Nowe Zakatały, gdzie z licznemi gromadami osobiście dowodzonemi przybył 25. Września (v. s.), i odparty został przez jenerała majora księcia Orbeljana. Ten sam los spotkał i Daniela Beka, który również przez ks Orbeljana pobity był na głowę. Wyparty z pod twierdzy Zakatały, Szamil udał się dn. 4. Września na górę Messeldeger i obległ nowo-budujący się tamże fort. Pomimo niedostatku wody przez dni trzy, załoga w forcie mężnie odpierała attak Szamila, a gdy nadciągnął książę Argutiński Dolgoruki i połączywszy siły swoje z księciem Orbeljanem, uderzyli na nieprzyjaciela; Szamil poniósłszy ogromne straty, uciekł daléj w góry przez Dżurmug. Pod twierdzą Nowe Zakatały, Miuridy ponieśli znaczną klęskę. Zaś książę Orbeljan stracił tylko w zabitych jednego sztabs-oficera, dwóch ober-oficerów i 49 żołnierzy; a w milicyi sztabsoficera jednego, oberoficera jednego, milicyantów 12; w ranionych: oberoficerów 2ch, żołnierzy 51; a w milicyi oberoficera 1, milicyantów 21. Nieustraszonym zaś obrońcom fortu na górze Messeldeger raniono jednego oficera i 19 żołnierzy, a 4ch zabito. W skutek tych potyczek spokojność w zakłóconym kraju zupełnie przywróconą została. Ważny ten wypadek bardziéj jeszcze nadwątliwszy wpływ moralny Szamila na góralów, służy za nowy dowód niezłomności i waleczności wojsk, które na każdym kroku spotykały i gromiły nieprzyjaciela. — Nadto oddział Dagestański szybkiem przybyciem swojem na odsiecz towarzyszom broni, pokazał jak umie przezwyciężać trudności pochodu przez góry prawie nieprzebyte i zawalone ogromną ilością spadłego śniegu.

Francya.

Paryż, 17. Paźdy., wieczorem. — W półurzędowéj części zamieszcza Monitor następującą notę: czytamy w Constitutionnelu z 16. Paźdz.: »zaręczają, że rozkazy wysłano do Tulonu, aby przygotowano okręty potrzebne do przewiezienia wojska do Dardanelów.« Pogłoska ta niema najmniejszéj zasady.

— Minister marynarki wyjechał do Compiegne, a minister wojny ztamtąd powrócił. We wtorek polowano w Compiegne, na polowanie to z naganką przybyła cesarzowa po południu i przypatrywała się jemu z otwartego pojazdu. W sobotę szczuwano jelenia. Gości było 60. W Fontainebleau czynią przygotowania na przyjęcie dworu.

— Po departamentach wiodą prefekci wojnę z kawiarniami i szynkowniami.

— Pays rozbiera kwestyą wschodnią pochodzącą z urzędowego źródła, która ma rozjaśnić obecne jéj położenie. Wojna, powiada ten dziennik, jest teraz wypowiedzianą, a kroki nieprzyjacielskie mogą każdéj chwili się rozpocząć, według woli jenerałów komenderujących. Gdyby sułtan na zgromadzeniu rady uchwalone wypowiedzenie wojny niebył natychmiast potwierdził i urzędownie ogłosił, możeby u cesarza rossyjskiego wyjednano potwierdzenie zmian żądanych przez Turcyą w propozycyach wiedeńskich, ponieważ cesarz okazał się skłonniejszym w skutek przedstawień Prus i Austryi w Ołomuńcu i Warszawie do koncesyi, ile że Anglia i Francya objaśnione notą Nesselrodego o tajemnych zamiarach Rossyi, położy przyjęcie tych zmian za warunek dalszych układów i w razie odrzucenia ich postanowiły popierać portę materyalnemi środkami. Teraz zaś nie może i niecofnie się car, w obec groźnego wyzwania ze strony Turcyi, musi przyjąć walkę, chociażby się wystawił na najokropniejsze klęski. Co się tyczy Francyi i Anglii, bronić będą w Turcyi sprawy całéj Europy. Ich floty w Konstantynopolu dają Europie rękojmię, że Rossya na nowo swego territorium nie powiększy ze szkodą lub upadkiem Turcyi. Oba te mocarstwa postanowiły aż do samego końca dawać pomoc materyalną porcie, celem jéj bronienia, pomoc zaś moralną, aby w razie potrzeby dopomódz do układów. Spodziewać się należy po Prusach i Austryi neutralności i dla tego można z pewnością przypuścić, że wojna nieprzekroczy granic tureckich, że wojna będzie miejscową, że nikt, a nawet Rossya niezechce jéj gdzieindziéj przenieść, a następnie, że pokój nie będzie podany wręcz wątpliwości.

— Constitutionnel stara się także uspokoić publiczność lokalno-

ścią wojny turecko rossyjskiéj, tudzież neutralnością Prus i Austryi. Według Patrie wątpiéby należało, aby te państwa zachowały się spokojnie, jeżeli Francya i Anglia popierać będą materyalnie Turcyą. Sądzi, że jeżeli zachód uchwyci za broń na rzecz Turcyi, natenczas oba niemieckie państwa porzucą zbrojną neutralność i twierdzi nawet, że takie postanowienie między niemi niedawno zapadło.

— Monitor wprost zbija dziś wiadomość Constitutionnela, że rozkazy wyszły do Tulonu, aby postawiono kilka okrętów w pogotowiu do przewiezienia wojska do Dardanelów. Wczorajsza Patrie coś podobnego powiedziała, ale z tym dodatkiem, że w mowie będące fregaty (5) oddawna są uzbrojone na ten przypadek. Jeżelić stoją okręty gotowe, odpowiada dziś Constitutionnel, natenczas niebyło potrzeby wydawać dopiero teraz rozkazów do ich uzbrojenia, i możemy tylko ministerstwu marynarki podziękować, że jest przygotowane na wszelkie przypadki. Z najlepszego źródła mogę jeszcze dodać, pisze korrespondent kolońskiéj gazety, że chociaż żadnych rozkazów nie wydano do uzbrojenia fregat, to jednak zapytał się rząd niedawno dowódzców w Tulonie, ilu mogą rozporządzać okrętami wojennemi. Następnie wymieniono nazwiska fregat. Okręty te nie na co innego są przeznaczone, jak na przewiezienie wojska. Z mowy dzisiajszych półurzędowych dzienników widać, że niepodobieństwem jest teraz utrzymać pokój pomiędzy portą a Rossyą i że wojna jest nieuchronną. Journal de l'Empire nawet posnwa się daléj i twierdzi, że wojna jest konieczną, aby utorować drogę do nowych układów. Constitutionnel tego samego jest zdania. Chcąc zapobiedz przelaniu krwi nad Dunajem, musielibyśmy cudu żądać ze strony Rossyi. Rząd francuski wczora wieczorem odebrał depesze z Petersburga, w których doniesiono, że cesarz przyjmuje wojnę, ponieważ jest przekonany, że spór tylko bronią w ręku załatwić można. Rossyjski poseł przybył równocześnie z Petersburga w misyi nadzwyczajnéj do cesarza Francuzów. Tym nadzwyczajnym posłem cesarza rossyjskiego, jest podług pogłoski pan Michajłow.

— Nie chcą tu wierzyć w redukcyą armii austryackiéj, równie jak że Austrya i Prusy trzymać się ściśle będą neutralności. Pan Persigny powołał wczora wieczorem redaktorów dzienników półurzędowych i oświadczył, że w przyszłości mówić mogą o sprawie wschodniéj, jak im się spodoba. Oświadczył im minister innemi słowy, że im wolno mówić za wojną. Ledru Rollin wydał znów pismo pod tytułem: »L'union contre le tyran.«

— Dziś rozgłoszono tu, że mnóstwo demokratów aresztowano, ale nie wiadomo czy to prawda, czy kłamstwo.

(Kor. Cz.) Paryż, 10. Paźdz. Paryż a raczéj giełda frasuje się dziś wiadomością, że Turcya postanowiła przesłać Rosyi zawezwanie, aby ustąpiła z Mołdo-Wołoszczyzny w przeciągu czterech tygodni, Giełda lęka się, aby po upłynieniu czterech tygodni, Turcya nie rozpoczęła kroków nieprzyjacielskich w Azyi. Jest to niesłuszna obawa, po położenie Turcyi w Azyi się zmieniło Ambasador turecki wywieszają w Teheranie sztandar turecki, obraził Persów i podniósł dawną nienawiść religijną, którą był szczęśliwie uspokoił. Legacye mocarstw zachodnich wdały się w tę sprawę, ale jak dotąd, skutek ich zachodów jest wątpliwy. Turcya niemoże rozpocząć skutecznie kroków nieprzyjacielskich w Azyi bez życzliwego współdziałania Persyi. Zresztą gabinet angielski postanowił jeszcze raz i to jednomyślnie starać się zakończyć sprawę wschodnią na drodze pokoju i polecił lordowi Redcliffe umiarkować Turcyą w jéj dążeniach wojennych. Francya niemogąc iść sama, musi robić to co Anglia. I lord Palmerston chce pokoju, bo zna dobrze trudność wewnętrznego położenia Anglii. Lord Dudley Stuart, przyjaciel lorda Palmerstona, wystąpił na onegdajszym meetingu londyńskim przeciw lordowi Aberdeen a za lordem Palmerstonem, ale gdyby lord Palmerston przyszedł do władzy w téj chwili, zrobiłby może jak lord Aberdeen. Rossya oświadczyła się wyraźnie za pokojem; chcąc zatem utrzymać pokój, nie należy za wiele po niéj wymagać. Rossya objaśniła notę hr. Nesselrodego i nie tłumaczy już jak dawniéj noty wiedeńskiéj, ale przez obrażoną miłość własną niechce przyjąć modyfikacyj tureckich i obstaje za notą wiedeńską. Mocarstwa zachodnie przeciwnie, niedoszedłszy celu przez notę wiedeńską, odstępują od niéj i chcą aby Rossya podpisała notę inną, jaśniejszą, którą zredagowałaby konferencya wiedeńska. W tym przesmyku błąka się dzisiaj sprawa wschodnia. Rossyanie bawiący w Paryżu z początku tak wojowniczy, niewierzą wcale w wojnę między Rossyą a Turcyą i słusznie. Anglia i Francya dały poznać, iż w razie wojny popierać będą Turcyą nietylko flotą lecz wojskiem lądowem. W takiém położeniu trudniéj Rossyi prowadzić wojnę z Turcyą. Mówią tu zawsze o 30.000 wojska francuzko angielskiego, któreby stanęło na flance pod Warną, z podstawą operacyjną opartą na flocie. L'Indépendance nadmieniła, że Anglia niemogąc posłać tyle wojska co Francya, lękałaby się podniesienia wpływu Francyi na wschodzie i że na toby się nie zgodziła, ale gdyby to było prawdą, to Anglia mogłaby z łatwością zawarować posłanie do Turcyi równéj liczby wojska lądowego Rosya wiedziałaby, że obecność Anglików a szczególniéj Francuzów mogłaby wyobrażenie całkiem odmienić i przygotować drogę do restauracyi państwa bizantińskiego. Aby Rossya mogła iść naprzód, potrzeba aby miała za sobą Austryą, ale wtedy wojna powszechna byłaby niezawodną. W dzisiejszych okolicznościach dwie są tylko alternatywy: pokój albo wojna powszechna. Pokój jest pewniejszym, lecz różne okoliczności wojnę powszechną nie czynią zupełnie niepodobną. Pogłoska, jakoby Francya miała wzmocnić korpus rzymski 30,000 i postawić na jego czele jenerała Canrobert, wychodziła z przypuszczenia wojny powszechnéj. La Patrie zaprzeczając pogłosce, dała do zrozumienia, że rząd w podobną wojnę dotąd nie wierzy. Rossyanie bawiący w Paryżu niewierząc w wojnę, utrzymują ciągle, że Rossya nieopuści Mołdo Wołoszczyzny dopóki floty nieopuszczą Dardanelów. Jest to rzecz podobna do prawdy. Skoro Rossya ustąpi i podpisze inną notę, lub da jaką inną rękojmię zmiany swych zamiarów, wtedy Anglia i Francya mogą pierwsze wyprowadzić swe floty z wód dardanelskich. Morning Post, dziennik lorda Palmerstona, głosi, że parlament będzie wkrótce zwołany i że królowa zażąda od niego rodzaju pro kuracyi jeneralnéj, czyli carte blanche. Każden rozumie, że to nienastąpi tylko w tenczas, jeżeli Rossya nieustąpi od swych żądań.

Ambasada rossyjska w Paryżu doznała zmiany w swym składzie. P. Bałabin przyjeżdża na radzcę ambasady. P. Felkersam będzie sprawował obowiązki pierwszego sekretarza, a p. Dondukow Korsbkow drugiego. Ambasada rossyjska patrzy bardzo niechętnie na założenie kaplicy greckiéj przez ambasadora Veli paszę.

Anglia.

Londyn, 17. Paźdz. — Nasze dzisiajsze wiadomości ze wschodu i Petersburga brzmią bardzo po wojennemu. Cesarz Mikołaj miał na wiadomość o wypowiedzeniu tureckiém wojny cofnąć swoje propozycye ołomunieckie i zawołać: wojna na śmierć! Times wciąż uspokaja giełdy i kupców. Naprzód do 24. Paźdz., w którym mają się rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, mogą być układy o pokój doprowadzone do skutku, tak że książe Gorczaków cofnie wojska swoje nie w skutek wezwania Turków, ale na mocy europejskiego traktatu. Nawet wybuch wojny powtóre nie koniecznie powinien przerwać układy Rossyi z Europą. Potrzecie fanatyzm ludności tureckiéj w Konstantynopolu znacznie się uśmierzył, tak że lord Stratford już gotów był dać rozkaz dwom wojennym parowcom do odesłania ich do zatoki Besika. Po czwarte wojna w najgorszym przypadku będzie miejscowa. Po piąte nakoniec znaczą zmniejszenie armii austryackiéj i pośrednictwo neutralne Pruss równie pokój. Herald podchwytuje wysłowienie się jedno Timesa: pojąć łatwo popularną sympatyą do wojny na rzecz Węgier, Polski lub Włoch, — i odpowiada na to: dziennik ten który przemawia za despotyzmem w Europie spędził tydzień na oczernianiu charakteru wielkodusznego i patryotycznego ludu i udaje sympatyą dla innego ludu, który w czasie swego powstania równie skwapliwie oczerniał, jak teraz lud turecki. Niezapominajmy, że zwycięstwo Rossyi nad Turcyą wnet przyszłość Anglią w to samo wprawi położenie, w jakiém się teraz Turcya znajduje; że dwie następujące postawi zasady: 1) prawo mocniejszego jest prawem państw europejskich; 2) Rossya jest najpotężniejszą w Europie. Wówczas konstytucyjna wolność Anglii będzie nie na rękę rossyanizmem zalanemu lądowi stałemu Europy. Będziem albo prowadzili wojnę przeciw całemu staremu światu, broniąc zasady prawa, albo musimy pozwolić cesarzowi Mikołajowi przepisywać nam naszą ustawę, a Austryi wykonywać protektorat w Anglii nad jéj współwyznawcami. W piśmie przesłaném do wydawcy Heralda stoi: jeżeli rzeczywiście Times uczucia rządu wyraża, natenczas jego polityka będzie nam jasną w wojnie rossyjsko tureckiéj, na którą się w téj chwili zanosi. Anglia będzie utrzymywała Turcyą w nadziei, że jéj nadeśle pomoc, ale w rzeczy saméj tak długo będzie ją uwodzić, aż klęskę poniesie. Wówczas dopiero rząd nasz wystąpi z interwencyą, gdy car będzie na połowie drogi do Stambułu i wyhandluje na nim wszystko to, do czego teraz zmierza i zlepi zgniły pokój. Bawełna i koalicya! Zaczynam się wstydzić, że się pisać muszę Anglikiem.

— Lord Aberdeen był na audyencyi prywatnéj u królowéj po jéj powrocie do Windsor. Równocześnie odwiedził turecki poseł lorda Clarendona w urzędzie spraw zagranicznych. Książe Newcastlu znajduje się od piątku w Londynie; wszyscy ministrowie znajdują albo w stolicy, albo w jéj pobliżu, tak lord Aberdeen w Blackheath, lord John Russel w Richmond Park i lord Palmerston w Broadland.

— Dwa rossyjskie okręty wojenne, fregata »Aurora« i fregata »Nawarino« przybyły na przystań Spitheadu i tam zarzuciły kotwice. Jedna z nich przeznaczoną jest na ocean spokojny, druga na Kamczatkę i obie chcą w Portsmouth uzupełnić swoje uzbrojenia. Prosili dowódzcy obu rossyjskich okrętów o pozwolenie wpłynięcia do portu, ale otrzymali odpowiedź uprzejmą, że powinni się udać z prośbą swoją do posła rossyjskiego w Londynie, przez którego ręce oddaną będzie urzędowi spraw zagranicznych, a ten ją odeśle admiralicyi. Jest to droga przepisana prawem, i nie ulega żadnemu powątpiewaniu, że pozwolenie już jutro udzielonem zostanie; przypominają atoli sobie przy téj sposobności, że przed rokiem rossyjska fregata z podobną prośbą udała się do komendanta naczelnego w Portsmouth, a ten jéj bez odniesienia się drogą przepisaną pozwolił wpłynąć do portu i jeszcze nadto do jéj rozporządzenia przesłał okręt cholujący. Trzeci okręt wojenny, bryg »Niemen,« który także miał zawinąć do Portsmouth, celem udania się do Kamczatki, rozbił się dnia 5. b. m. na wysokości latarni morskiéj Wingi. Osadę ocalono.

Austrya.

Wiedeń, d. 18. Października. — W kołach dyplomatycznych utrzymuje się zdanie, że Rosya przekroczy teraz Dunaj, i osaczy wojska tureckie, ale też na tém ograniczy swoje działania wojenne podczas zimy. Czas ten zaś obróca na nowe układy.

— O redukcyi wojska austryackiego pisze korespondencya austryacka co następuje:

Cesarz raczył na d. 9. Października nakazać znaczną redukcyą armii, a wola ta najwyższa wprowadzoną zostaje w wykonanie ze strony naczelnéj komendy armii przez rozporządzenie ogólne do wszystkich władz wojskowych. Przytaczamy tu tylko główną treść tego rozporządzenia.

W korpusach 1., 2., 4., 10. i 11., w dywizyach Rossbach, ks. Hohenlohe, Castiglione 3. korpusu, wreszcie w pułkach piechoty należących do Horwacyi i województwa serbskiego, stan miejscowy kompanii piechoty zniżonym będzie do liczby 60 ludzi, a w kompaniach strzeleckich do 30.

Następnie we wszystkich tych pułkach żołnierze i połowa ze stopni wyższych z dywizyonów środkowych w trzecich i czwartych batalionach, otrzymają urlopy.

W rezerwowych pogranicznych batalionach, gdzie żołnierze i wojskowi ze stopniem już są na urlopie, nastąpi jeszcze redukcya połowy oficerów przy kompaniach, niemniéj oficerowie artyleryi pogranicznéj wliczeni będą w etat przepisany dla kompanii na miejscu będących.

W jeździe zredukowani będą istniejący jeszcze rotmistrze drugiego stopnia. Wszystkie kompanie inżynierów zmniejszone do 120 ludzi. Etat kompanii pionierskich naznacza się na 148.

W artyleryi, zaprzęgi sześciu bateryi dział rezerwowych pierwszéj

armii będą zwinięte. Połowa kanonierów tych bateryi pozostałych bez zaprzęgu otrzyma urlopy, a reszta przydzielona do bateryi trzeciego korpusu armii.

Trzecia kompania rezerwowa korpusu rakietników bydzie rozwiązaną, a kompanie rezerwowe drugiego pułku artyleryi zniżone będą na etat pokojowy.

Redakcya takowa przedsiębrana osobliwie w obecnéj chwili jest faktem tak wymownym, iż nakaże on niewątpliwie zupełne milczenie powątpiewaniom w otwartą i pokojową politykę Austryi, jakie jeszcze tu i owdzie po zagranicznych organach publicznych występują.

Kor. austr. mówi w innym artykule, co następuje: Za kilka dni nastąpić może formalnie stan wojenny między Rosyą a Turcyą. W. porta nie zważała na przedstawienia dworów europejskich, a nikt na prawdę nie uwierzy, aby naczelny wódz wojsk cesarsko rosyjskich w księstwach naddunajskich, miał usłuchać wezwania Omera baszy i na żądanie jenerała tureckiego wydać rozkaz do opuszczenia Multan i Wołoszczyzny. Dla wielkich odległości między Konstantynopolem, Petersburgiem, Londynem i Paryżem niepodobna się również spodziewać, aby w ciągu czasu zakreślonego, nowy jaki projekt pojednawczy mógł wszechstronne uzyskać przyzwolenie.

Mający nastąpić stan wojenny jest tak szczególnego rodzaju, że znaczniejsza część publiczności z trudnością tylko zdoła sobie wyjaśnić zachodzące tutaj osobliwe okoliczności. Ztąd też pochodzą te niezwykłe obawy wszędzie się objawiające, które poczytujemy sobie za obowiązek wziąść pod rozwagę i wyświecić, albowiem ich źródłem i sprawiedliwe i dobrze uzasadnione życzenie wszystkich narodów, aby pokój powszechny i błogosławieństwo jego zachowanemi były.

Stan wojny pomiędzy Rosyą i Turcyą, w europejskich przynajmniéj granicach obu tych państw i obu linii operacyjnych, będzie musiał długo jeszcze pozostać nominalnym tylko. W prowincyach, którym zbywa na drogach tak na lewym jak i na prawym brzegu niższego Dunaju, nie podobna prowadzić wojny na wielki rozmiar nie tylko w obecnéj porze roku, ale i długo jeszcze na wiosnę w roku przyszłym. Jeżeli ta przeszkoda czasowa tamuje wszelkie operacye wojenne w europejskich posiadłościach, jeżeli następnie wyraźnym jest zamiarem tak Rosyi jako i porty nie przeprawić poprzednio wojsk swoich przez Dunaj, to w obec panującéj dobréj chęci czterech mocarstw, nadchodzące miesiące będą mogły się użyć na sprowadzenie spokojnego rozwiązania, skoro doświadczona roztropność obu mocarstw morskich dozwala nam przypuszczać, iż udział jaki okazują Turcy, nie powstrzyma dyplomatycznego i pośredniczącego ich stanowiska. Jeżeli dwory paryzki i londyński użyją wpływu swego w Konstantynopolu, wzmocnionego skutkiem ostatnich wypadków, na przywiedzenie Rosyi i Turcyi do pokoju, jak tego się spodziewamy i wróżymy, i jeżeli pozostaną w tem położeniu, iż jak dotychczas będą mogły mieć udział w nieprzerwanych ku temu celowi dążących usiłowaniach c. k. gabinetu; natedy w obec wspaniałych zamysłów jakie N. C. Mikołaj okazał i w obec miłującego pokój charakteru sułtana, ugoda nastąpić może łatwiéj aniżeliby się zdawało, w chwili właśnie kiedy miano chwycić za oręż.

Wielokrotnie już stawiano pytanie, jakie będzie stanowisko Austryi w tém położeniu rzeczy. Widzi się ono nam być jasne i proste: ścisłe następstwo i konsekwencya niezmienionego kierunku naszéj polityki zagranicznéj. Kierując się zasadami wyłącznie konserwatywnemi, utrzymanie pokoju europejskiego lub przywrócenie jego, w razie gdyby na jakim punkcie był zawichrzonym, jest i będzie pierwszém i najświętszém zadaniem rządu naszego cesarza i Pana. Powód do współudziału lub choćby do ewentualnego późniejszego wmieszania się Austryi w wojnę pomiędzy portą i Rossyą nie da się tym razem przypuścić. Wprawdzie Austrya interesowaną jest, aby stosunki terrytoryalne na wschodnich jéj granicach nie uległy zmianie, ale za utrzymaniem takowych stoi nam słowo wspaniałego sprzymierzeńca Naj. cesarza naszego, owa najzupełniejsza rękojmia nie potrzebująca bynajmniéj umocnienia przez demonstracye innych państw ku temuż samemu celowi. Że z drugiéj strony nie tylko własność terrytoryalna Rossyi, ale zarazem i wielkość jéj nienaruszone i nietknięte wyjdą z walki między Turcyą a potężnem państwem północném, że Rossya wystarczy sobie zupełnie w obronie swojéj potęgi, tegobyśmy niepotrzebowali zaprawdę rozwlekle dowodzić.

Stanowisko neutralne Austryi w wojnie rossyjsko tureckiéj jest tak widoczne, że z naszéj strony nie uznano potrzebném przedsiębrać jakichbądź środków militarnych, a nawet iż postanowiona redukcya istniejącego stanu c. k. armii wykonaną niebawem zostanie.

Po tak ważnem postanowieniu, niechaj się przynajmniéj porta strzeże, aby w stanowisku zajętém przez siebie obecnie, nie żywiła niebezpiecznéj przyjaźni ludzi wykluczonych ze społeczeństwa stałego lądu Europy, których zamiarem korzystać z religijnego wzburzenia na wschodzie w celach rewolucyjnych przeciw państwom chrześciańskim. Spodziewamy się, że w radzie sułtana nie zbywa na potrzebnéj roztropności i rozsądku aby tak w ogóle jak i pojedyńczo odrzucić stanowczo pomoc, zdolną tylko zabezpieczyć państwo któreby ją przyjęło, a zarazem krytyczne i tak położenie Turcyi następnemi komplikacyami na niebezpieczeństwo narazić.

— Stefan Deveny notaryusz lat 62 liczący, za umieszczenie w protokóle z d. 15. Marca 1853. wspomnienia tegoż dnia z r. 1848. zawierającego poniżenie monarszéj władzy, skarany jako za obrazę majestatu przez sąd wojenny preszburgski na 3 letnią twierdzę, ułaskawiony został przez wzgląd na późny wiek i stan chorobliwy na 10 miesięczny areszt u profossa.

— Gaz. Tryestska nadmienia, że najwyższe rozporządzenie tyczące się posiadania nieruchomości przez żydów; żadnéj nie sprawi zmiany w Tryeście, Istryi i większéj części obwodu Gorycyi, bo przepisy odnoszące się tam do nabywania własności przez żydów istnieją jeszcze przed r. 1848.

— W ciągu tego tygodnia 2000 wychodźców z południowych Czech puściło się do Ameryki.

— Gaz. Kronstadzka dowiaduje się na drodze prywatnéj, że znany Rossa Sandor na którego głowę wysoka cena nałożoną była, schwytany został w Wama na Bukowinie i oddany właściwéj władzy wojskowéj.

Z powodu przeszkód żeglugi na niższym Dunaju c. k. dyrekcya poczty zarządziła, aby listy do Konstantynopola nie dochodziły parowcami dunajskiemi, ale dwa razy na tydzień w poniedziałek i środę wieczór pocztą lądową na Zemuń, Orszowę, Bukareszt, Ruszczuk, Arailę, Galacz i Konstantynopol. Prócz tego poczty lądowe idą w każdą niedzielę i środę rano do Braily i Galaczu, a do Galaczu przez Lwów w każdą środę wieczór.

Księstwa naddunajskie.

Srbskie Novine ogłaszają następujące rozporządzenie książęcego rządu serbskiego:

1) Przejście z greckiego nieunickiego kościoła do innego w Serbii jest jak najsurowiéj zakazane i każdy, który namawia drugiego lub doprowadza przejście na jakiejkolwiek innéj drodze, ma być do surowéj pociągnięty odpowiedzialności. 2) Małżeństwa pomiędzy mieszkańcami Serbii, jeżeli jedno ze ślubujących wyznaje religią grecko nieunicką, wówczas są tylko ważne, jeżeli ślub był dany przez duchownego nieunickiego i księgi ślubów tegoż kościoła wciągnięty. 3) Dzieci z mieszanych małżeństw mają być chrzcone w grecko nieunickim kościele i akt wciągnięty do ksiąg metrycznych. 4) Procesa małżeństw mieszanych należą przed sąd duchowny nieunicki, jeżeli jeden z małżonków wyznaje wiarę grecko nieunicką.

Co do innych wyznań chrześciańskich wydał rząd serbski rozporządzenia następujące: 1) wolność wyznania chrześciańskim mieszkańcom zabezpiecza się; 2) jeżeli liczba członków takiego wyznania wystarcza na utworzenie gminy, na utrzymanie duchownego i kaplicy lub kościoła, natenczas ma się udać do rządu o pozwolenie. 3) Przy udzielaniu takich pozwoleń zastrzega sobie rząd oznaczenie bliższych warunków.

Turcya.

Konstantynopol, d. 5. Października. — Po ogłoszeniu manifestu nastąpi zapewne uroczyste wywieszenie chorągwi proroka, który akt przyłoży pieczęć nieodwołalności wypowiedzeniu wojny. Świat urzędowy rosyjski gotów jest do odjazdu, posprzedawał już swoje rzeczy. Według wiadomości nadchodzących z rosyjskich obozów, panują w nich choroby. Wołoski skarb już za 6 milionów piastrów dostarczył Rosyanom żywności. Reszyd basza w skutek inicyatywy swojéj, któréj się chwycił na zgromadzeniu narodowem, mającem stanowić o wypowiedzeniu wojny i Mehmed Ali basza znany z patryotyzmu, są dziś najpopularniejszemi figurami w Konstantynopolu i rządzą ludem w całém znaczeniu tego wyrazu. Wczora z rana wycholowała fregata parowa okręt francuzki Friedland do Besiki, a za nim reszta puści się okrętów, stanowiących tulzającą flotyllę obserwacyjną.

Korespondencya Austryacka zawiera następujący artykuł w sprawie znanego wychodźca Koszty: W skutek porozumienia się za przyzwoleniem c. k. rządu między cesarskim internuncyuszem w Konstantynopolu i ministrem rezydentem Stanów zjednoczonych tamże, wychodziec węgierski Marcin Koszta, który jak wiadomo oddany był pod straż cesarsko-francuskiego jeneralnego konsulatu w Smyrnie, teraz pod kierunkiem i nadzorem obu konsulatów wywieziony napowrót został do Stanów zjednoczonych. Okręt na którym się Koszta znajduje, obowiązany jest podróż do miejsca przeznaczenia swego wprost odbyć i w żadnym po drodze porcie nie zatrzymywać się. Paszport amerykański wydany Marcinowi Koszta zakazuje mu wyraźnie inną obierać drogę, albo wydalać się z okrętu przed przyjazdem do Ameryki. Następnie dano do zrozumienia pomienionemu wychodzcy z wiedzą i przyzwoleniem p. ministra rezydenta Stanów zjednoczonych w Konstantynopolu, że c. k. rząd byłby w swojem prawie i takowegoby użył, gdyby się miał znowu na terytorium ottomańskiem pojawić. Ces. kr. rządowi nie szło o to, aby tego człowieka dostać w swoje ręce; zamiarem jego głównie było oddalić go z tych stron, gdzie obecność jego była pomocą dla niegodziwych celów. Jeżeli w zapadłéj w tym względzie umowie rozdzielono osobistą sprawę nie nieznaczącą od ważnych kwestyj odnoszących się do prawa narodów, poruszonych w skutek jego aresztowania, to zapewnie również rząd Stanów zjednoczonych tem bardziéj nie omieszka przyznać się do powszechnie przyjętych zasad prawa międzynarodowego, iż cała Europa trzyma się stale zasad prawa narodów, które Austrya przedstawiła z okazyi sprawy Koszty, zasad spoczywających tak dalece w prawie rozumowém jak i w stwierdzonéj od dawna zgodzie wszystkich państw, tak iż żaden naród z pod nich uchylać się nie może, nie narażając zarazem najważniejszych własnych interesów swoich na niebezpieczną ewentualność przyszłych wypadków.

Wiadomości literackie.

Poznań, d. 20. Października. — Historyczne piśmiennictwo nasze świeżo zbogacone zostało nader obszerném ważném dziełem Nestora dziejowych badaczy naszych, Joachima Lelewa. W tych dniach wyszła z druku nakładem J. K. Żupańskiego książka pod tytułem: Narody na ziemiach sławiańskich przed powstaniem Polski. Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia. Lubo zupełnie odrębną w sobie stanowić może całość, autor ją wszelako, wstępnym tomem do Polski średnich wieków nazywa. Dzieło to jest pełne (przepełnione, powiedziećby niemal można) najwszechstronniejszéj erudycyi filologicznéj, dziejowéj, jeograficznéj i archeologicznéj, powstało właściwie z różnych prac Lelewela dawniéj przedsiębranych lub ogłaszanych, a które on obecnie zebrawszy, przejrzawszy i dopełniwszy nowemi postrzeżeniami lub też rozdziałami całemi, w jedną ogromną i uczoną zestawił całość. Autor bada tu koleje dziejowe i wzajemne oddziaływanie na siebie przeróżnych ludów, które po ziemiach sławiańskich siedliły się lub przebiegały, jako to: Skythów, Skolotów, Sarmatów, Alanów, Teutonów, Hunnów, Lettonów, Herulów, Thraków, Getów, Daków, Illyrów, Wołochów i t. d., czerpiąc pomoc

i skazówkę, w źródłach piśmiennych i zabytkach greckich, rzymskich, arabskich, hebrajskich, skandynawskich, sławiańskich, germańskich, słowem w jednéj z najrozleglejszych erudycyi, jakie kiedykolwiek w posiadaniu pojedynczego były człowieka. Pozostawiając bliższy rozbiór i ocenienie dzieła właściwym uczonym, pozwalamy sobie dla większéj publiczności krótką uczynić wzmiankę, że zgodnie z Bielowskim, Lelewel widzi w starożytnych Dakach sławiańskie plemię; że obstaje i tutaj przy dawniejszém swém rozumieniu lechów, jako dostojniejszych wojowników i obywateli, co przewagą swoją lud kmiecy sholdowali; i że w końcowym rozdziale, gdzie mowa o bałwochwalstwie sławiańskiem, wykazać usiłuje, iż Sławianie jedynego tylko Boga znali i równie byli dalecy od politeizmu jak od fetyszyzmu. Swiatowid, Radegast, Nia i t. d. są, wedle Lelewela, różnemi tylko symbolicznemi nazwami jedynego tylko Boga, stósownie do różnych przymiotów jego; przywiązywa nie zaś świętości do gajów, rzek, koni, bóźnic, nierobi bogami tych przedmiotów. Wydanie odpowiada pięknością i bogactwem ważności dzieła; obok tekstu, pięćdziesiąt przeszło arkuszy obejmującego, znajdujemy objaśniające drzeworyty archeologiczne i jeograficzne, tablice synchronistyczne genealogiczne, wreszcie kilka krajobrazów (tak Lelewel mapy jeograficzne nazywa) niezmordowaną ręką samegoż autora na mie dzi rytych.

Podobnież u Żupańskiego wyszło przed niewielu dniami **Wspomnienie o Kownie** przez Bonawenturę z Kochanowa. Jestto skromny, ale wdzięczny i świeży kwiateczek na niwie belletrystycznéj. Kowno podrzędną gra tu rolę, bo treścią główną téj nowelletki, jest ustęp z młodości Mickiewicza, spleciony ze wspomnień kowieńskiéj doliny. Książeczka ta pozyska zapewne więcéj jeszcze czytelniczek niż czytelników.

Przybyli do Poznania dnia 21. Października.

BAZAR: Dąbski z Bydgoszczy; Dąbski z Kołaczkowa i Bniński z Pamiątkowa; Steinborn z Ludzisk; Cielecki z Galicyi i Karczewski z Wyszakowa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Usemann z Królewca; Baumann z Annafeld.
POD CZARNYM ORŁEM: Chrzanowski z Stanisławowa; Nehring i Arndt z Gozdowa; Szółdrzyńska z Lubasza; Jarnatowski z Soleczna; Binert z Broniszewa.
HOTEL DREZDENSKI: Stablewski z Dloni; Zaborowski z Iłowca; Beuther z Sędziwojewa; Sadowski z Słupów.
HOTEL PARYSKI: Chęciński z Klecka; Dydyński z Słowikowa; Chrzanowski z Jarzębowa; Jasiński z Witakowic; Benda z Kijewa; Hubert z Gorówka; Sempołowski z Gowarzewa; Chrzanowski z Czechowa.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Sorge z Golenczewa; Chłapowska z Szuldrów.
HOTEL WIEDEŃSKI: Węsierski z Zakrzewa; Radońska z Rudnicza.
HOTEL BERLINSKI: Soboczyuska z Borku; Senkel z Brzegu; Radke z Rakoniewic; Kosmowski z Sokołowa; Zabicka z Chełmna.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 20. Października 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	101⅛	—
dito z roku 1850	4½	—	100¼
dito z roku 1852	4½	—	100½
Obligi długu skarbowego	3½	90	—
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	98¼
dito Prus Wschodnich	3½	—	94½
dito Pomorskie	3½	—	97
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Pozn., nowe	3½	—	—
dito Szląskie	3½	—	—
dito Prus Zachodnich	3½	—	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	—
Louisdory	—	—	110¾
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	3½	91¾	—

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

D. 21. Października. 1853. r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr	do fn
Pszenicy, szefel	2	28	6	3	10	—
Żyta, szefel	2	13	6	2	17	9
Jęczmienia, szefel	1	27	9	2	2	6
Owsa, szefel	1	5	—	1	10	—
Tatarki, szefel	1	14	6	1	18	10
Grochu, szefel	2	6	9	2	11	—
Ziemniaków, szefel	—	17	—	—	19	—
Siana, centnar	—	22	6	—	25	—
Słomy, kopa	7	—	—	8	—	—
Masła, garniec	1	27	6	2	2	6
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.	28	7	6	28	15	—